

Sygn. akt IX K 307/16

2 Ds 495/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2017r.

Sąd Rejonowy w Rybniku IX Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Kucal

Protokolant: st.sekr.sądowy Stanisława Bosek

przy udziale Prokuratora Barbary DREWNIOK

po rozpoznaniu dnia 13 października 2016r., 15 listopada 2016r., 12 stycznia 2017r., 09 lutego 2017 r. sprawy:

J. T. (T.)

s. A. i H.

ur. (...) w Z.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 23 sierpnia 2011 roku do 1 sierpnia 2012 roku w R., G., Ł.

i R., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako prezes zarządu spółki (...) (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R., w toku postępowania upadłościowego dokonywał na rachunku bankowym spółki nr (...) prowadzonym w (...) Bank S.A. szeregu operacji nie związanych z postępowaniem upadłościowym spółki w postaci realizowanych na własne potrzeby wypłat w bankomatach i transakcji przy użyciu karty debetowej, jak również dokonywanie przelewów na własne konto prowadzone w tym samym banku oraz na rachunki innych podmiotów gospodarczych związanych z jego osobą: prowadzonej przez niego Firmy (...) oraz będącej jego współwłasnością spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R., bez uzyskania w przypadku transakcji wykraczających poza zwykły zarząd majątkiem spółki zgody nadzorcy sądowego, przywłaszczając sobie w ten sposób powierzone mu mienie o łącznej wartości 172.367,81 złotych na szkodę spółki (...) (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R.,

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

1. uznaje oskarżonego J. T. (T.) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego ustawowe znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 284 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w związku z art. 34 § 1 i §1a pkt 1 k.k. oraz art. 35 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

2. na mocy art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. P. kwotę 672 zł (sześćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu na rzecz oskarżonego J. T. i kwotę 154,56 zł (sto pięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt sześć groszy) stanowiącą stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności;

3. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego J. T. w całości od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Sędzia

Sygn. akt IX K 307/16

UZASADNIENIE

Oskarżony J. T. rozpoczął 01 października 1993r. prowadzenie własnej działalności gospodarczej pod nazwą T. J. Firma (...) „(...)”. W listopadzie 2010r. objął funkcję prezesa zarządu w spółce (...) - (...) sp. z o.o. z siedzibą w R.. Z czasem spółka popadła w stan niewypłacalności, zaprzestała spłacania długów, a niewykonywanie zobowiązań miało charakter trwały.

(informacja z CEIDG dot. (...) J. T. k. 438-439, informacja z Krajowego Rejestru Sądowego dot. (...) sp. z o.o. k. 336-338, informacja z Krajowego Rejestru Sądowego dot. R. (...) sp. z o.o. k. 54-58 oraz k. 254-261, odpis wniosku o ogłoszenie upadłości k. 573-575)

Postanowieniem z dnia 24 marca 2011r. w sprawie o sygn. akt XII GU 14/11 Sąd Rejonowy w Gliwicach ogłosił upadłość R.- (...) sp. z o.o. z możliwością zawarcia układu. W punkcie 3 sentencji postanowienia ustanowiono zarząd własny upadłego co do całości majątku, a w punkcie 4 sentencji wyznaczono nadzorcę sądowego w osobie P. Z. (1).

Tego dnia doszło do spotkania nadzorcy sądowego P. Z. (1) z J. T.. Nadzorca pouczył dłużnika o konsekwencjach związanych z wszczęciem postępowania upadłościowego, zwłaszcza o treści przepisów ograniczających czynności prawne dłużnika do działań nieprzekraczających zwykłego zarządu majątkiem spółki. Górną granicę wykonywania zwykłego zarządu ustalono na kwotę 20.000 zł uwzględniając charakter przedsiębiorstwa dłużnika oraz rodzaj i zakres prowadzonej działalności produkcyjnej. Nadzorca informacje te zawarł w sprawozdaniu za okres od 24 marca do 30 czerwca 2011r., które zostało przedłożone sędziemu komisarzowi.

W toku prowadzonego postępowania upadłościowego została sporządzona lista wierzytelności opiewająca na łączną kwotę 17.253.261,37 zł wraz z wymienionymi stu czteremastoma wierzycielami.

Z początku współpraca pomiędzy nadzorcą sądowym a oskarżonym przebiegała bez zastrzeżeń, aż do roku 2012. W dniu 22 sierpnia 2012r. P. Z. (1) stawił się u sędziego komisarza i poinformował, że od początku 2012r. kontakt z upadłym jest utrudniony. Od trzech miesięcy zarząd spółki nie odpowiada na jego telefony i korespondencję mailową. Nadzorca nie otrzymał sprawozdania finansowego za 2011r. oraz innych dokumentów księgowych, co uniemożliwia ustalenie etapu działań windykacyjnych wobec dłużników spółki.

Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2012r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zmienił postanowienie z dnia 24 marca 2011r. o ogłoszeniu upadłości dłużnika w ten sposób, że pozbawił upadłego zarządu majątkiem, odwołał nadzorcę sądowego w osobie P. Z. (1) i wyznaczył zarządcę w osobie P. Z. (1).

W dniu wydania tego postanowienia P. Z. (2) udał się do pod adres siedziby spółki dłużnika, który był jednocześnie miejscem zamieszkania J. T.. Doręczył mu wówczas odpis postanowienia, pouczył o skutkach pozbawienia prawa zarządu.

W sprawozdaniu końcowym nadzorcy sądowego z dnia 27 sierpnia 2012r. P. Z. (1) zawarł informację, że upadły nigdy w toku postępowania nie wystąpił do niego o zgodę na wykonanie czynności przekraczającej 20.000 zł.

W dniu 23 sierpnia 2012r. P. Z. (1) już jako zarządca udał się do O. do biura (...) sp. z o.o. prowadzącego (...) spółki (...) - (...) sp. z o.o. Dowiedział się wówczas zupełnie przypadkowo o drugim rachunku bankowym spółki prowadzonym w A. Bank. Okazało się, że zarząd spółki nie dostarczał do biura rachunkowego żadnych dokumentów finansowych i księgowych dotyczących transakcji na tym rachunku.

W dniu 12 listopada 2012r. zarządca złożył sprawozdanie z podjętych czynności za okres od 22 sierpnia 2012r. do 31 października 2012r. w którym poinformował, że spółka od dawna nie prowadzi działalności gospodarczej. Upadły nie

posiada majątku ani środków na koszty. Zawarcie układu jest niemożliwe, natomiast na prowadzenie postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku dłużnika nie ma środków. Okazało się bowiem, że środki trwałe wymienione w załączniku do wniosku o ogłoszenie upadłości przedstawiają w istocie „wartość złomową”.

Ze sprawozdania zarządcy z dnia 30 listopada 2012r. obejmującego okres od 01 listopada 2012r. do 30 listopada 2012r. wynikało, że spółka nie posiada żadnych środków na koszty postępowania.

W dniu 17 stycznia 2013r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie o sygn. akt XII GUp 8/11 zmienił postanowienie z dnia 24 marca 2011r. o ogłoszeniu upadłości dłużnika z możliwością zawarcia układu na postanowienie o ogłoszeniu upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika, odwołał zarządcę, a w jego miejsce powołał syndyka masy upadłości w osobie P. Z. (1) oraz umorzył postępowanie upadłościowe z powodu braku środków pozwalających na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. będący jednym z wierzycieli spółki (...) - (...) sp. z o.o. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych złożył w Sądzie Rejonowym w Gliwicach wniosek o pozbawienie J. T. prawa prowadzenia działalności gospodarczej.

Postanowieniem z dnia 8 października 2014r. w sprawie o sygn. akt XII Gzd 4/14 Sąd Rejonowy w Gliwicach pozbawił J. T. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu, na okres trzech lat. Jak wynika z uzasadnienia postanowienia, jedną z przesłanek podjętej decyzji była okoliczność niepoinformowania przez J. T. zarządcy o rachunku otwartym dla upadłego i dokonywania na nim transakcji (obciążań) poza obrotem księgowym prowadzonym dla masy upadłości na kwotę około 100.000 zł.

Rachunek bankowy o nr (...) w (...) Bank S.A. prowadzony na rzecz spółki (...) - (...) sp. z o.o. założony został w dniu 28 czerwca 2011r., a zatem już po ogłoszeniu upadłości na wniosek prezesa zarządu J. T.. Nie ujawnił on tego rachunku na potrzeby postępowania upadłościowego. Oskarżony w toku postępowania upadłościowego w okresie od 23 sierpnia 2011r. do 01 sierpnia 2012r. dokonał na tym rachunku bankowym szeregu operacji nie związanych z postępowaniem upadłościowym. Dokonywał na własne potrzeby wypłat w bankomatach i transakcji przy użyciu karty debetowej, jak również realizował przelewy na własny rachunek bankowy prowadzony w tym samym banku oraz na rachunek innych podmiotów gospodarczych związanych z jego osobą, tj. Firmy (...) J. T. w R. oraz będącej jego współwłasnością spółki (...) sp. z o.o. w R., bez uzyskania w przypadku transakcji wykraczających poza zwykły zarząd majątkiem spółki zgody nadzorca sądowego, przywłaszczając sobie w ten sposób powierzone mu mienie w łącznej wysokości 172.367,81 zł.

Obecnie spółka (...) - (...) sp. z o.o. ma siedzibę we W.. Prezesem jednoosobowego zarządu jest formalnie E. G., a faktycznie spółką zarządza M. R., który jest bratem I. R. - poprzednika J. T..

(zeznania P. Z. (2) k. 125-126, k. 551-552, k. 78 tom IV, k. 87 tom IV, zeznania G. R. k. 64-65, k. 79 tom IV, zeznania S. R. k. 419, k. 79 tom IV, zeznania M. G. k. 595, k. 80 tom IV, zeznania E. G. k. 247-248, k. 79v tom IV, zawiadomienie (...) Oddział w R. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wraz z załącznikami k. 1-36, informacja z KRS dot. R. (...) sp. z o.o. k. 54-58 oraz k. 254-261 oraz k. 578-581, informacja (...) Bank S.A. wraz z płytą CD, protokołem oględzin i wydrukiem danych zapisanych na płycie zawierającej historię rachunku bankowego k. 136-162, informacja z KRS dot. (...) sp. z o.o. k. 223-225, dokumenty z postępowania upadłościowego w sprawie o sygn. akt XII GUp 8/11 Sądu Rejonowego w Gliwicach k. 345-399, wydruk z informacji z Krajowego Rejestru Sądowego – (...) sp. z o.o. k. 430-437, zestawienie transakcji na rachunku bankowym (...) Bank S.A. k. 440-441)

Oskarżony był wielokrotnie karany. M.in. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 27 czerwca 2013r. w sprawie IX K 1094/12 J. T. został uznany za winnego czterech przestępstw z art. 284 § 2 k.k. i art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. popełnionych w dniu 25 maja 2010r., w okresie pomiędzy 18 listopada 2010r. a 1 grudnia 2010r., w okresie pomiędzy 9 sierpnia 2011r. a 31 sierpnia 2011r. oraz w okresie pomiędzy 21 marca 2012. a 7 sierpnia 2012r. jako syndyk (...) S.A., dokonując wypłat z rachunku bankowego masy upadłości środków pieniężnych w łącznej

kwocie 467.300 zł, nie przeznaczając je na cele związane z postępowaniem upadłościowym, a przywłaszczając w ten sposób powierzone mu mienie.

(karta karna k. 75-77 tom IV, dokumenty ze sprawy IX K 1094/12 Sądu Rejonowego w Rybniku k. 266-330)

Oskarżony J. T. w toku śledztwa nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił (k. 501-503), iż środki przelane na rzecz spółki (...) sp. z o.o. stanowiły przekierowanie środków, które zostały błędnie przekazane na konto spółki (...) - (...) sp. z o.o. z tytułu sprzedaży przez (...) sp. z o.o. złomu. Pieniądze te zostały później przekazane na konto firmy (...) jako zapłata od spółki (...) za inne zobowiązania. Odnośnie środków pobieranych w bankomatach i transakcji przy użyciu karty debetowej oskarżony podał, że były to środki związane z jego wynagrodzeniem jako prezesa spółki, które miały być rozliczone po zakończeniu restrukturyzacji (...) spółki (...) - (...). Restrukturyzacji spółki podjął się obejmując stanowisko prezesa zarządu w październiku 2010r. Doprowadził do znaczącego ograniczenia zatrudnienia pracowników spółki, zakończenia bądź przekazania prowadzonych robót budowlanych oraz wszczęcia postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu. Poza tymi środkami nie uzyskał żadnych wpływów związanych z pełnieniem tej funkcji. W kwestii zapłaty na rzecz jego firmy (...) J. T. jak również (...) sp. z o.o. podał, że było to związane z realizacją podjętego programu restrukturyzacji działalności R.- (...) sp. z o.o. w kierunku działalności na rzecz ochrony środowiska w zakresie emisji szkodliwych substancji w spalinach małych i średnich zakładów ciepłowniczych. Program ten stał u podstaw uzasadnienia możliwości zawarcia układu z wierzycielami, był również zawarty we wniosku o otwarciu układu i w uzasadnieniu postanowienia o ogłoszeniu upadłości. Wdrożenie tego programu wymagało prowadzenia szeregu badań i prób i było uzgodnione z ustępującym prezesem zarządu I. R. oraz wiceprezesem zarządu M. G.. W związku z pozbawieniem spółki zwykłego zarządu i przekształceniem postępowania upadłościowego w upadłość likwidacyjną, działania te zostały przerwane. Oskarżony podniósł, że spółka знаła cel przeznaczenia tychże środków i nie zgłaszała mimo tego żadnych zastrzeżeń. Jednocześnie zapewnił, że formalne zakończenie obrotu finansowego objętego zarzutami zostanie przez spółkę przeprowadzone. Dalej oskarżony wyjaśnił, że został prezesem spółki na podstawie zwykłego kontraktu, nigdy nie dokonał zakupu udziałów w spółce, nie był jej współnikiem, zastąpił I. R.. Po ogłoszeniu upadłości spółki, niezwłocznie spotkał się z nadzorcą sądowym P. Z. (1), który przedstawił mu na piśmie zasady postępowania w toku postępowania upadłościowego. Najważniejszym ograniczeniem było nieprzekraczanie tzw. zwykłego zarządu, jednak nie było ustalone do jakiej kwoty aktualizuje się zwykły zarząd, powyżej której miałby uzyskać zgodę nadzorca. Oskarżony podał, że P. Z. (1) nie ingerował w gospodarkę finansową spółki. Zakwestionował stanowczo, by została ustalona kwota 20.000 zł jako górna granica czynności zwykłego zarządu. Stwierdził, że trudno mu powiedzieć czy informował P. Z. (1) o rachunku bankowym prowadzonym w A. Bank. P. Z. (1) później twierdził, że nie wiedział o tym rachunku.

Przyznał, że transakcje ujęte w zarzucie wymagały księgowania, wszelkie transakcje winny być księgowane na bieżąco, ale przyjęli z byłym prezesem i panią wiceprezes taką zasadę, że wszystkie operacje finansowe związane z jego kontraktem i kontraktem związanym z oczyszczaniem spalin będą rozliczane po zakończeniu etapów. Wskazał, że nie przekazywał do biura rachunkowego żadnych informacji czy dokumentów związanych z dokonanymi na rachunku bankowym operacjami. Kwota 30.000 zł przelana na jego prywatny rachunek jako zwrot kosztów to była należność za prowadzone przez niego badania związane z ochroną środowiska. Kontrakt na prowadzenie przez niego działalności badawczej nie był zawarty na piśmie. To były głównie ustalenia ustne z I. R.. Wpłaty za instalację oczyszczania na rzecz firmy (...) dotyczyły zapłaty za wkład w zaprojektowanie i wstęp do budowy specjalnego reaktora do oczyszczania spalin z tlenków azotu i tlenków siarki. Reaktor nie został zakończony, został sprzedany w początkowej postaci, bo zabrakło środków na zakup urządzeń wyposażających reaktor, które miały oczyszczać spaliny. Reaktor nabyła firma (...), która też nie ukończyła tego urządzenia, ponieważ półtora roku temu zawiesiła działalność, urządzenie chyba zostało wyłomowane. W firmie (...) pełnił funkcję prezesa do czasu orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej i zajmowania stanowisk. Jego zdaniem przelewy dokonane z konta R. - (...) tytułem zapłaty za instalację oczyszczania nie pokrywały nawet jego wkładu pracy w projektowanie i budowę tego reaktora. Wskazał, że nie pamięta z jaką częstotliwością dokonywał wypłat z bankomatu. Nie pamięta wypłat dokonanych w listopadzie 2011r. Przyznał, że tylko on dysponował kartą bankomatową i dostępem do rachunku spółki, skoro zatem na wyciągu bankowym w listopadzie 2011r. odnotowano 13 wypłat na łączną kwotę prawie 30.000 zł to zapewne w rzeczywistości tyle razy

wypłacił gotówkę z bankomatu w tym miesiącu. Nie potrafił wyjaśnić dlaczego tyle razy wypłacał gotówkę. W czasie gdy miały miejsce przelewy na rzecz spółki (...) był prezesem jednoosobowego zarządu tej spółki. Przelane kwoty również stanowiły zapłatę za opracowanie technologii oczyszczania spalin. Jego zdaniem nie przywłaszczył pieniędzy na szkodę spółki (...) - (...), wszystkie transakcje były uzasadnione z gospodarczego punktu widzenia, nie została w ten sposób uszczuplona masa upadłości. Wręcz przeciwnie, działania te miały na celu doprowadzenie spółki do takiego etapu aby było możliwe zrealizowanie układu.

Na rozprawie głównej w dniu 13 października 2016r. również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k. 73 tom IV). Na pytanie obrońcy podał, że z informacji, które posiada, przeciwko żadnemu dłużnikowi nadzorca i syndyk nie wystąpił na drogę sądową. Nie kontynuował również negocjacji, które on rozpoczął w celu odzyskania należności od największego dłużnika. Wszystkie środki zgodnie z wyjaśnieniami były przeznaczone na wynagrodzenie za czynności, które pełnił jako prezes zarządu, jak również jako prowadzona działalność gospodarcza w celu opracowania technologii oczyszczania spalin, dotyczy to również spółki (...) sp. z o.o. Spółka Rondo (...) miała zajmować się ochroną środowiska, był to główny punkt programu naprawczego. Pan P. Z. (1) o tym wiedział.

Zdaniem Sądu, pomimo nie przyznania się do popełnienia przestępstwa, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sprawstwo oskarżonego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Jego wyjaśnienia stanowią jedynie przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełniony występki. Wynika z nich ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony świadomie i celowo założył już po ogłoszeniu upadłości rachunek bankowy, którego nie ujawnił nadzorcy sądowemu, a później zarządcy. Do tego rachunku miał wyłączny dostęp, przeprowadzał na nim operacje nie związane z postępowaniem upadłościowym, przywłaszczając na własne potrzeby zadysponowane środki. W toku postępowania zweryfikowano jego twierdzenia, jednakże potwierdzono tylko jedną z podnoszonych przez niego okoliczności, a to zasadność zwrotu kwoty wpłaconej błędnie przez firmę (...) na rachunek spółki (...) - (...) sp. z o.o. zamiast na rachunek spółki (...). Zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że gdyby oskarżony miał czyste intencje, nie miałby powodu aby nie ujawniać nadzorcy rachunku bankowego. Rodzi również wątpliwości rzekoma działalność badawcza oskarżonego, zwłaszcza brak zawarcia na piśmie umowy w tym zakresie i zupełny brak jakiegokolwiek dokumentacji.

Przede wszystkim Sąd podzielił spójne, logiczne i konsekwentne zeznania P. Z. (1), które znalazły potwierdzenie w dokumentach ze sprawy XII GUp 8/11 Sądu Rejonowego w Gliwicach, zwłaszcza w składnych cyklicznie przez świadka sprawozdaniach sędziemu komisarzowi. Świadek podnosił, że podczas pierwszej rozmowy z oskarżonym po ogłoszeniu upadłości ustalili z nim zakres czynności zwykłego zarządu na kwotę 20.000 zł. Powyżej tej kwoty wymagana była jego zgoda na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu. Oskarżony ani razu nie występował o zgodę na czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu. Doręczył mu wszystkie niezbędne pouczenia o przysługujących mu uprawnieniach i obowiązkach. Zaznaczył, że oskarżony w przeszłości pracował jako nadzorca sądowy, syndyk, prowadził postępowania upadłościowe, a zatem znał obowiązujące w tym zakresie przepisy. Podkreślał, że całkiem przypadkowo w biurze rachunkowym od jednej z księgowych dowiedział się, że spółka posiada konto w A. Banku, na którym są przepływy finansowe, które nie są księgowane. Prawdopodobnie księgowa posiadała taką wiedzę od kontrahenta. Świadek zaznaczył, że gdyby wiedział o tym rachunku bankowym, znajdujące się na nim środki mógłby przeznaczyć na koszty postępowania upadłościowego. Podkreślił też, że nigdy nie widział żadnej pisemnej umowy, na podstawie której przyznano oskarżonemu wynagrodzenie w kwocie rzędu 10.000zł - 20.000 zł.

Odnośnie zeznań G. R., S. R., E. G. i M. G. Sąd podzielił je w całości, nie znajdując podstaw do ich kwestionowania.

G. R., pracownik ZUS, nakreślił okoliczności w jakich powziął wiedzę na temat dokonywania przez oskarżonego transakcji w postaci obciążeń rachunku poza obrotem księgowym prowadzonym dla masy upadłości, kiedy to (...) Oddział w R. był jednym z wierzycieli spółki (...) - (...) sp. z o.o.

S. R., pracownica biura rachunkowego potwierdziła, że zarząd spółki nie dostarczał do biura rachunkowego żadnych dokumentów finansowych i księgowych dotyczących transakcji na rachunku prowadzonym w A. Banku.

M. G. wskazywała, że po ogłoszeniu upadłości spółki zwolniła się z pracy gdyż otrzymała lepszą propozycję zatrudnienia. Nie miała żadnej wiedzy na temat rachunku bankowego w A. Banku ani samego postępowania upadłościowego.

Z kolei z zeznań E. G. wynika ponad wszelką wątpliwość, że jako prezes spółki R.- (...) sp. z o.o. jest jedynie figurantem, faktycznie spółką zarządza M. R., który jest bratem I. R. - poprzednika J. T..

Za kuriozalne, niepoważne i niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania I. R., który twierdził, że po sprzedaży udziałów w spółce pełnił w niej funkcję tzw. doradcy. Zeznania te obrazują stosunek władz przedmiotowej spółki do obowiązującego prawa, a zwłaszcza poczucie bezkarności. W świetle fatalnej kondycji finansowej spółki trudno bezkrytycznie przyjąć, że J. T. przyznano wynagrodzenie za pełnioną funkcję prezesa zarządu w wysokości od 10.000 zł do 20.000 zł. Fakt ten nie wynika z jakiegokolwiek dokumentacji. Zeznania te wskazują, że I. R. miał wiedzę o rachunku bankowym będącym przedmiotem niniejszego postępowania, wiedział o operacjach na tym rachunku, gdyż jak stwierdził, były mu od czasu do czasu okazywane. W jego ocenie nie miał obowiązku informować o tym nadzorcy czy księgowej. Jego zdaniem oskarżony nie przywłaszczył żadnych pieniędzy, wypłaty były uzasadnione, a rachunek był nieujawniony i jak stwierdził „my się z tego nabijamy, bo pan J. jest bałaganiarzem”.

Sąd dał wiarę zgromadzonym w sprawie dowodom z dokumentów albowiem zostały sporządzone przez osoby i organy uprawnione w ramach swoich kompetencji.

Na sprawstwo oskarżonego wskazuje analiza dokumentów ze sprawy IX K 1094/12, gdzie jego wina została prawomocnie przesądzona. Pomiedzy sprawą IX K 1094/12 a materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszym postępowaniu zachodzi szereg analogii. J. T. w obu sprawach wykorzystał ten sam sposób działania, użył tych samych instrumentów do popełnienia przestępstw, a czasokres popełnienia przestępstwa w niniejszej sprawie jest zbieżny odnośnie czynów opisanych w punkcie III i IV wyroku wydanego w sprawie IX K 1094/12 – pomiędzy 09 sierpnia 2011r. a 31 sierpnia 2011r. oraz pomiędzy 21 marca 2012r. a 07 sierpnia 2012r. W sprawie IX K 1094/12 J. T. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, wyjaśnił, że miał problemy finansowe, dochodziło do szeregu zajęć komorniczych i wypłacone z masy upadłości pieniądze przeznaczał na własne potrzeby, zaś wyprowadzona z masy upadłości kwota to 467.300 zł. W świetle takich ustaleń uprawniony jest wniosek, że również w niniejszej sprawie oskarżony przywłaszczył z przeznaczeniem na własne potrzeby powierzone mu mienie w kwocie 172.367,81 zł, gdyż borykał się z wieloma problemami finansowymi na wielu płaszczyznach. Zdaniem Sądu był to okres w życiu oskarżonego, kiedy świadomie, bez żadnych obiekcji, nie mając dostępu do własnych środków pieniężnych wykorzystywał zaufanie, którym został obdarzony jako syndyk czy też prezes zarządu i w nieuczciwy, nieetyczny sposób zarządzał cudzymi zasobami.

Sąd uznał, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w okresie od 23 sierpnia 2011 roku do 1 sierpnia 2012 roku w R., G., Ł. i R., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako prezes zarządu spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w R., w toku postępowania upadłościowego dokonywał na rachunku bankowym spółki nr (...) prowadzonym w (...) Bank S.A. szeregu operacji nie związanych z postępowaniem upadłościowym spółki w postaci realizowanych na własne potrzeby wypłat w bankomatach i transakcji przy użyciu karty debetowej, jak również dokonywanie przelewów na własne konto prowadzone w tym samym banku oraz na rachunki innych podmiotów gospodarczych związanych z jego osobą: prowadzonej przez niego Firmy (...) oraz będącej jego współwłasnością spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R., bez uzyskania w przypadku transakcji wykraczających poza zwykły zarząd majątkiem spółki zgody nadzorcy sądowego, przywłaszczając sobie w ten sposób powierzone mu mienie o łącznej wartości 172.367,81 złotych na szkodę spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w R..

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu ocenić można jako wysoki. Przestępstwa określonego w art. 284 § 2 k.k., stanowiącego kwalifikowany typ przywłaszczenia, dopuszcza się ten, kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą. Przepis art. 284 § 2 k.k. chroni własność, posiadanie oraz inne prawa rzeczowe i obligacyjne przysługujące danemu podmiotowi do rzeczy ruchomej. Ponadto przepis ten chroni szczególny stosunek

zaufania, którym został obdarzony sprawca przez właściciela rzeczy. Ochrona tego szczególnego stosunku zaufania oraz naruszenie go przez sprawcę sprzeniewierzenia uzasadnia surowszą odpowiedzialność sprawcy dopuszczającego się tej postaci przywłaszczenia. Przepięstwo określone w art. 284 § 2 k.k. jest przestęstwem indywidualnym, które może popełnić jedynie sprawca mający określone kwalifikacje, a mianowicie osoba, której powierzono cudzą rzecz ruchomą. Zachowanie się sprawcy przestęstwa określonego w art. 284 § 2 k.k. polega na przywłaszczeniu powierzonej rzeczy ruchomej. Przywłaszczenie rozumieć należy jako rozporządzenie jak swoją własnością cudzą rzeczą ruchomą z wykluczeniem osoby uprawnionej. Przywłaszczenie polega więc na rozporządzaniu rzeczą, która już uprzednio znajdowała się w posiadaniu przywłaszczającego. Przywłaszczeniem w rozumieniu Kodeksu karnego jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą znajdującą się w posiadaniu sprawcy przez włączenie jej do swego majątku i powiększenie w ten sposób swojego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich, bądź też przeznaczenie jej na cel inny niż przekazanie właścicielowi (por. wyrok SN z 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, OSNPG 1978, nr 6, poz. 64; wyrok SA w Lublinie z 3 grudnia 1998 r., II Aka 176/98, Apelacja L.1999, nr 2, poz. 11). Do znamion przywłaszczenia określonego w art. 284 k.k. nie należy zabór rzeczy ruchomej, lecz włączenie do majątku sprawcy legalnie posiadanej cudzej rzeczy (wyrok SN z 2 września 2004 r., II KK 344/03, LEX nr 137458). Okoliczności przedmiotowej sprawy świadczą niezbicie, że oskarżony czynu tego dopuścił się umyślnie z zamiarem bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z pełną świadomością, w sposób przemyślany i zaplanowany.

Czyn przypisany oskarżonemu jest zawiniony. Można mu przypisać winę w czasie jego popełnienia albowiem uzasadnionym było w konkretnej sytuacji wymagać od oskarżonego zachowania zgodnego z normą prawną, a nie zachodziły jednocześnie przyczyny, które odmowę takiego zachowania uzasadniałyby. Można oskarżonemu zarzucić zatem, że mając możliwość wyboru postępowania, nie dał posłuchu normie prawnej.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze, aby nie przekraczała ona stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu oraz spełniała swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do niego, a społeczeństwu uświadomiła konieczność respektowania norm prawnych i nieuchronność ujemnych konsekwencji ich lekceważenia.

Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił także właściwości i warunki osobiste oskarżonego. J. T. ma 59 lat, posiada wykształcenie wyższe, zatrudniony jest na podstawie umowy o pracę za wynagrodzeniem netto 1.360,69 zł. Wynagrodzenie to obciążone jest licznymi tytułami egzekucyjnymi. Prowadzonych jest przeciwko niemu co najmniej 26 postępowań komorniczych, gdyż jest dłużnikiem wielu wierzycieli. Cierpi na chorobę wieńcową i zapalenie stawów.

Biorąc pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego, okoliczność, że w czasie popełnienia przypisanego mu czynu nie był osobą karaną, a czyn objęty niniejszym postępowaniem pozostaje w ścisłym związku czasowym z czynami prawomocnie osądzonymi w postępowaniu IX K 1094/12 Sąd wymierzył oskarżonemu na mocy art. 284 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w związku z art. 34 § 1 i §1a pkt 1 k.k. oraz art. 35 § 1 k.k. karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym. Zdaniem Sądu niecelowym byłoby w niniejszej sprawie orzeczenie wobec oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Kara o charakterze wolnościowym umożliwi przede wszystkim oskarżonemu wykonywanie pracy zarobkowej i pozyskanie w ten sposób jakichkolwiek środków na spłatę licznych zobowiązań. Nie uszło uwadze Sądu, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 27 czerwca 2013r. w sprawie IX K 1094/12 J. T. został zobowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przestęstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego rzecz (...) S.A. w upadłości kwoty 467.300 zł.

Zdaniem Sądu w przypadku oskarżonego kara ograniczenia wolności ma duży potencjał wychowawczy i pozytywnie wpłynie na wykształcenie u niego postawy społecznie akceptowalnej, a w szczególności w zakresie poczucia odpowiedzialności i potrzeby przestrzegania porządku prawnego. Zaznaczyć wypada, że obligatoryjnym jej elementem są zakaz zmiany miejsca stałego pobytu bez zgody sądu i obowiązek udzielania wyjaśnień dotyczących przebiegu odbywania kary.

Na mocy art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. P. kwotę 672 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu na rzecz oskarżonego i kwotę 154,56 zł stanowiącą stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa mając na uwadze jego sytuację osobistą i materialną.